

NAZYWANIE PRZESTRZENI

Ewa Wolnicz-Pawłowska
Uniwersytet Warszawski
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5957-7854>
e-mail: ewolnicz@poczta.onet.pl

Nazwy wzgórz i wzniesień w nowej warstwie nazewniczej województwa warmińsko-mazurskiego

Names of hills and terrain elevations in the new toponymic layer of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship

Abstrakt

Artykuł nawiązuje do opracowania prof. Marii Biolik o oronimach motywowanych nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach. Niniejszy tekst wykorzystuje materiały Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych. Autor scharakteryzował zbiór oronimów z województwa warmińsko-mazurskiego, w szczególności zaś przyjrzał się nazwom wzgórz motywowanym nazwami zwierząt. Zmiany w zasobie oronimów odzwierciedlają zmiany cywilizacyjne. Dawniej nazywano obiekty terenowe ze względu na ich wartość dla rolnika i hodowcy, dziś – obiekty ważne dla mieszkańca, turysty i administratora terenu. Zwraca uwagę zmniejszanie się zasobu nazw motywowanych nazwami zwierząt hodowlanych, natomiast wzrasta liczba oronimów od nazw dziko żyjących ptaków. Prawdopodobnie ma to związek z powstaniem rezerwatów dzikiej przyrody w województwie warmińsko-mazurskim.

Słowa kluczowe: onomastyka, oronimy, Warmia i Mazury

Abstract

The article refers to Prof. Maria Biolik's studies on oronyms of the regions of Warmia and Mazury motivated by expressions denoting animals. It is based on toponyms included in Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych [Polish National Register of Geographical Names]. The author outlines the oronymy of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship, paying special attention to the names of hills motivated by expressions standing for animals. Changes occurring in oronyms reflect civilizational changes. In the past, terrain features useful for farmers and breeders were named, nowadays objects important for inhabitants, tourists, and area administrators are given names. There are fewer toponyms motivated by expressions based on livestock, while the number of oronyms derived from names of wild birds is increasing. This is probably related to the establishment of wildlife reserves in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship.

Key words: onomastics, oronyms, Warmia and Mazury

1. W swoim artykule nawiązuję do referatu prof. Marii Biolik, ogłoszonego na dwunastej Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej (2000), który poświęciła oronimom motywowanym nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach. Referentka wykorzystwała historyczny materiał ze słownika Leydinga (Leyding 1959) oraz zapisy współczesne z prac magisterskich, pisanych pod Jej kierunkiem w dawnej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie (obecnie Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)¹. Dwadzieścia lat po wspomnianej konferencji chciałabym wrócić do oronimii Warmii i Mazur, odwołując się do materiałów zgromadzonych w Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych (PRNG)². Scharakteryzuję pokrótce ten zbiór oronimów, w szczególności zaś przyjrę się nazwom wzgórz motywowanym nazwami zwierząt.

2. Polskie badania onomastyczne – zapoczątkowane w XIX w. – rozkwitły w pełni po II wojnie światowej. Powstały wówczas duże projekty badawcze, poświęcone różnym kategoriom nazw własnych: antroponimom (np. *Słownik staropolskich nazw osobowych*), toponimom (serie regionalnych monografii, toponimiczne słowniki regionalne, np. Śląska), hydronimom (np. *Hydronimia Wisły*). Nawiązywano w tych projektach, nierzadko obejmujących także współpracę międzynarodową, do założeń wypracowanych jeszcze w XIX w., aby zebrać pełen zasób leksykalny polszczyzny, czyli oprócz leksyki apelatywnej także jej warstwę propriálną, zarówno w odmianie ogólnej języka (wówczas mówiło się: „języka literackiego”), jak i dialektów, a nawet leksykę języków mniejszościowych na obszarze historycznej Polski. Przy realizacji tych projektów pracowała duża grupa językoznawców, którzy uczynili z onomastyki główny przedmiot badań. Ówczesne ręczne metody pozyskiwania materiału i konstruowania bazy źródłowej były niezwykle praco- i czasochłonne, jednak onomastyka – nowy nurt badawczy – przyciągała wielu młodych adeptów. Musieli się oni wykazywać nie tylko znajomością historii języka i dialektologii, ale także uwzględniać w badaniach komponent kulturowy, a to dla wielu osób było atrakcyjne. Ukształtowały się różne szkoły naukowe, skupione wokół wybitnych badaczy, jak np. Witold Taszycki, Stanisław Rospond, Hubert Górniewicz, Henryk Borek (por. np. Rzetelska-Feleszko 2002). W 1955 r. powstało czasopismo „Onomastica”, poświęcone tylko problematyce nazw własnych, a wkrótce potem zainicjowano wydawanie bibliografii onomastycznej (1960), co znakomicie skonsolidowało środowisko badaczy i ułatwiło poszukiwanie literatury przedmiotu. Współpracy międzynarodowej

¹ Referat opublikowany jest w tomie *Toponimia i oronimia*. Red. A. Cieślíkowa i B. Czopek-Kopciuch. Kraków 2001, s. 333–340.

² O PRNG zob. Kacprzak, Zieliński 2017.

w dziedzinie onomastyki i obiegu informacji o aktualnym stanie badań sprzyjały cykliczne konferencje, zagraniczne³ i krajowe, tzw. OKO (Ogólnokrajowa Konferencja Onomastyczna), które szybko zaczęły gromadzić gości z sąsiednich krajów i przekształciły się w spotkania międzynarodowe, tzw. MiOKO. W 1958 r. utworzona została Komisja Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów, zaś rok później odbyła się I Międzynarodowa Konferencja Onomastyczna w Krakowie. W krajach Europy Wschodniej, zamkniętych na kontakty zagraniczne z powodu politycznego uzależnienia od Związku Sowieckiego, możliwość uczestniczenia nawet w tak ograniczonej naukowej wymianie międzynarodowej była czymś niezwykle istotnym. W 1978 r. w ramach Komitetu Językoznawstwa PAN zaczęła działać Komisja Onomastyki, koordynująca większe zamierzenia badawcze i zbierająca informacje o pracach onomastycznych we wszystkich ośrodkach akademickich w Polsce.

3. Powyższy rys historyczny pokrótce ukazuje środowisko naukowe, z którym związana była i w którym naukowo dojrzewała Jubilatka, pani profesor Maria Biolik. W latach osiemdziesiątych zaczęła uczestniczyć w posiedzeniach Komisji Onomastyki i trudno byłoby sobie wyobrazić jakieś większe przedsięwzięcie onomastyczne bez Jej udziału, czy to jako autora, czy recenzenta. Weszła w skład wąskiego kręgu hydronimistów dzięki swojej książce *Hydronimia dorzecza Pregoly z terenu Polski* (1987) i w oczywisty sposób znalazła się wśród autorów serii „Hydronymia Europaea” (1985–2005), do której opracowała aż pięć z dwudziestu tomów, w tym dwa ostatnie. Podsumowując dorobek tej serii, a zarazem oceniając tom ostatni, napisałam w recenzji: „Jako onomasta i historyk języka M. Biolik skupia baczną uwagę na nazwach »zagrożonych zapomnieniem« i nazwach świadczących o dawnych stosunkach językowych. Cierpliwie odtwarza pierwotną postać i znaczenie nazw zniekształconych przez niezrozumienie dzisiejszych użytkowników. Stara się dotrzeć do najstarszej, substratowej warstwy hydronimów na badanym obszarze i związać ją ze wspomnianą na wstępie warstwą staroeuropejską. Prócz nazw wodnych w opracowaniu znalazła się dokumentacja wielu nazw miejscowości i nazw terenowych wraz z ich etymologią, a także nazw osobowych, leżących u podstaw nazw geograficznych. Otrzymujemy więc jako czytelnicy bogaty, wszechstronny słownik onomastyczny”.

Zainteresowania dialektologiczne w badaniach nad mikrotoponią (Biolik 1994) wykorzystywała w praktyce dydaktycznej, wychowując szerokie

³ Pierwszy Międzynarodowy Kongres Onomastyczny odbył się w 1939 r., z udziałem m.in. uczestników z Polski.

grono absolwentów, których prace dyplomowe poświęcone były onomastyce północno-wschodniej Polski. Znajomość tego nazewnictwa zaowocowała m.in. opracowaniem rozdziału do encyklopedii polskiej onomastyki (Biolik 1998).

4. Pod koniec XX w. duże programy onomastyczne, o których wspominałam na początku artykułu, albo były już ukończone, albo zmierzały ku finalizacji. Na zebraniach Komisji Onomastyki, na konferencjach OKO i właściwie w całym środowisku polskich onomastów dokonywano podsumowań dotychczasowego dorobku, wskazując na konieczne uzupełnienia i braki. Pojawiły się głosy, że w stosunku do stanu badań w innych krajach, także słowiańskich, bardzo słabo opracowanym w Polsce zagadnieniem jest oronimia⁴. Ubóstwo prac z tego zakresu było uderzające w porównaniu ze zgromadzoną wiedzą o polskiej antroponimii, oikonimii i hydronimii. Powstał zatem pomysł, aby kolejną konferencję OKO (dwunastą) poświęcić właśnie oronimii. Dwunasta Konferencja odbyła się w roku 2000, jednak ze względu na niewielką liczbę zgłoszonych referatów oronimicznych poszerzono tematykę obrad. Tom pokonferencyjny ostatecznie przybrał postać zbioru pt. *Toponimia i oronimia*. Wśród szesnastu artykułów w dziale *Oronimia* (w tym siedmiu z Polski) znalazło się opracowanie prof. Marii Biolik *Współczesne konotacje semantyczne oronimów motywowanych nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach*. Jak wszystkie teksty Pani Profesor, także i ten cechuje oryginalne ujęcie tematu. Przedmiotem opisu nie był sam materiał, jego cechy słowotwórcze czy typologia nazw, ale językowy obraz oronimów wymienionych w tytule artykułu. Jako uczestniczka wspomnianej konferencji zapamiętałam zaskakującą dla mnie wtedy obserwację autorki referatu, że najwięcej nazw odzwierzęcych motywowanych jest apelatywem *lis* (29 przykładów na 72 uwzględnione nazwy). O nazwanych tak obiektach referentka mówiła, że wskazują na miejsca „trudniej dostępne, najczęściej porośnięte lasem, kamieniste, nieurodzajne, rzadziej odwiedzane przez człowieka, pełne nierówności i wybojów” (Biolik 2001: 335). Drugim pod względem częstości leksemem, motywującym opracowane nazwy, była *koza* (11 nazw); obiekty nazwane od tego zwierzęcia kojarzą się z miejscami niewysokimi, nieurodzajnymi, stromymi i kamienistymi. Wychodząc nie od nazw, ale od obiektów, można dojść do wniosku, że miejsca nieurodzajne, nieużytki, często wiązano w świadomości mówiących z obecnością przede wszystkim zwierząt, a nie ludzi. Inaczej: powszechny jest sąd, że takie obiekty nadają

⁴ W 1999 r. np. Austriacy poświęcili oronimii numer swojego czasopisma onomastycznego „Österreichische Namenforschung”; było to pokłosie wcześniejszej konferencji, w której uczestniczyło wielu badaczy z krajów słowiańskich, m.in. z Polski A. Cieślíkowa i S. Warchoń.

się dla zwierząt, a nie dla ludzi. Myślałam o tym kilka lat później, pisząc artykuł *Baba w polskiej toponimii*, ponieważ – jak mi się wydaje – występują tu podobne motywacje nazewniczne. Jak pisał Franciszek Sławski, jeszcze na gruncie prasłowiańskim rozwinęło się znaczenie wyrazu *baba* jako ‘mała, bezwartościowa rzecz’, odzwierciedlające lekceważący stosunek społeczeństwa do starych kobiet (Sławski 1974: 170–173). *Babi Grąd* czy *Babia Górka* oznaczałyby – podobnie jak *Lisie Jamy* czy *Kozie Górki* – obiekty o małej wartości użytkowej lub wręcz bezwartościowe.

5.1. W przeciwieństwie do takich terminów onomastycznych, jak *ojkonim*, *anojkonim* czy *hydronim* nadal nie mamy jasno określonej definicji *oronimu*. Praktykę w dotychczasowej polskiej literaturze przedmiotu oraz próbę uściślenia znaczenia terminu *oronim* podjął Robert Mrózek w programowym wystąpieniu *Status oronimii w subsystemie toponimicznym i w toponomastyce* na XII Konferencji OKO. Zawęził zakres znaczeniowy „nazwy górskiej”, czyli *oronimu* do nazw pojedynczej góry, pasma górskiego, grupy górskiej, masywu lub łańcucha górskiego oraz nazw tych obiektów, które są „naturalnym elementem góry czy pasma górskiego, a więc szczytu, grzbietu, bramy, siodła, przełęczy itp.” (Mrózek 2001: 234). Dzięki takiemu ujęciu poza zainteresowaniem badacza *oronimów* pozostawił nazwy np. polan, pól, dróg i lasów w przestrzeni górskiej, zaliczając je do mikrotoponimów. Zauważył także różnice w procesie nazwotwórczym w zależności od tego, kto był twórcą nazwy górskiej: osadnicy skupiali się na motywacji uwzględniającej walory użytkowe obiektu (np. pastwiska), natomiast turyści i kartografowie zwracali uwagę na punkty orientacyjne (szczyty, przełęcze). „Ludowe procesy nazwotwórcze obejmują nadawanie nazw górom jako całości, niemal nigdy zaś – lub wyjątkowo – szczytom, wierzchołkom czy innym, wyróżnionym przez kartografów, formom terenu górskiego, noszącym zwykle nazwy wtórne, często przeniesione z innych obiektów (np. z podszczytowych polan na wierzchołek góry)” (Mrózek 2001: 232). Podobne uwagi znaleźć można również w opracowaniach wcześniejszych badaczy *oronimów*, np. Stefana Hrabca, który w nazwach geograficznych Huculszczyzny wyróżniał pierwotną nominację przez lokalną ludność pasterską oraz „sztuczne wpływy administracji, inteligentów, turystów i kuracjuszy” (1950: 226–227).

5.2. W niniejszym opracowaniu wykorzystałam współczesne materiały, zgromadzone w Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych. Są to głównie nazwy wyekscerpowane z map w skali 1:10 000 i 1:50 000 oraz nadesłane z gmin, a pochodzące z różnych źródeł, sygnowane jako „wywiad terenowy”. Zaletą tych materiałów jest dokładna lokalizacja (współrzędne

geograficzne), co jest o tyle istotne, że częstokroć na danym obszarze (np. gminy) współwystępują dwie, a nawet więcej identycznych nazw. Jeśli różne obiekty, położone blisko siebie, noszą takie same nazwy (np. *Biała Góra*), to podanie współrzędnych pomaga w ustaleniu, czy chodzi o jeden obiekt, pomyłkowo opisany w PRNG, czy o kilka obiektów tak samo nazwanych, a to ma znaczenie przy obliczeniach statystycznych. Wykorzystuję tabele przygotowywane na posiedzenia Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych. Komisja od kilkunastu lat standaryzuje nazwy terenowe zgromadzone w PRNG, zgodnie z ustawą o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych z 2003 r. Są to nazwy pól, łąk, lasów i ich części, nazwy dróg, skrzyżowań i mostów, bagien, a także gór, szczytów, wzgórz, wzniesień, stoków, urwisk itp. Należy zaznaczyć, że część nazw obiektów fizjograficznych ma nazwy urzędowe (tzn. opublikowane w „Monitorze” lub „Dzienniku Ustaw” przez właściwego ministra), które są obligatoryjne w stosunkach administracyjnych. Znacznie więcej jednak jest nazw nieurzędowych, czekających na procedurę standaryzacji przez Komisję Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, a potem na zatwierdzenie i publikację przez ministra. Obie te kategorie nazw: urzędowe i przeznaczone do standaryzacji, zgromadzone są w PRNG. Niezależnie od ich statusu można zakładać, że są w powszechnym użyciu, skoro występują na ogólnie dostępnych mapach lub w lokalnej dokumentacji (np. wykazy gruntów w służbach geodezyjnych, nazwy lasów i ich części w nadleśnictwach, nazwy ciągów komunikacyjnych i skrzyżowań w miejscowych zarządach dróg). Zdecydowana większość nazw zgromadzonych w PRNG została poddana na jakimś etapie obróbce poprawnościowej przez kartografów lub urzędników, co różni ten zbiór od gwarowych słowników toponimicznych, skrupulatnie uwzględniających dialektalne cechy materiału leksykalnego. PRNG nie gromadzi również wszystkich dostępnych w terenie toponimów, a tylko te, które są istotne z punktu widzenia administracji państwowej i które da się zlokalizować.

Ogółem w całym województwie warmińsko-mazurskim wystąpiło 3085 niestandaryzowanych nazw obiektów fizjograficznych, w tym 425 nazw określonych we wspomnianych tabelach w rubryce „Rodzaj obiektu” jako „wzgórze, wzniesienie”, „wzgórza, wzniesienia” oraz „kopiec”. Pomięłam nazwy skał i gładów oraz nazwy stoków i zboczy, gdyż różnią się one budową i semantyką od nazw wzgórz. Nie brałam także pod uwagę nazw zestawionych zawierających takie elementy, jak *góra, górka* itp., jeśli odnosiły się one np. do pól, wysp, lasów czy grodzisk.

5.3. W zależności od tego, kto nadawał nazwy, w zbiorze warmińsko-mazurskich oronimów widoczne są różne warstwy leksykalne. Wyróżnia się niewielką, ale charakterystyczną warstwę nazewnictwa specjalistycznego, stworzonego przez geografów dla potrzeb podziału regionalnego Polski, np. *Garb Lubawski, Wyniesienie Pozezdrzańsko-Kożuchowskie, Wysoczyzna Elbląska, Wzniesienie Górawskie*. O nazwach tego typu nie wspomniał R. Mrózek w przywołanym wyżej referacie, nie są też one na ogół uwzględniane w opracowaniach onomastycznych. Nazwy takie stanowią część terminologii specjalistycznej w geografii i kartografii⁵; w PRNG pochodzą głównie z podręcznika Jerzego Kondrackiego *Geografia regionalna Polski* (Kondracki 1998). Niektóre z nich zostały włączone do zasobu nazw urzędowych. Formalnie w PRNG większość z tych nazw została opisana jako choronimy (w rubryce „Rodzaj obiektu” figuruje: „region naturalny”)⁶. Jak widać z przykładów, terminy te mają ujednoliczoną strukturę: są to zestawienia z utożsamiającym członem rodzajowym (*garb, wyniesienie, wysoczyzna* itp.) oraz członem odróżniającym, najczęściej w postaci przymiotnika od nazwy miejscowości lub regionu (np. *Lubawski, Elbląska, Piłackie*).

Drugą wyraźnie zarysowującą się warstwą oronimów, także nowszej proveniencji, są nazwy tworzone na potrzeby turystyki i sportu. O takich nazwach wspominali tacy badacze, jak np. R. Mrózek i S. Hrabec (zob. p. 5.1.). Nazwy o marketingowym charakterze mają zachęcać potencjalnych turystów do wybrania właśnie tej okolicy jako atrakcyjnej, wartej zwiedzania i sprzyjającej wypoczynkowi (np. *Brzoskwiniowe Wzgórze, Poziomkowe Góry, Góra Jantarowa, Góra Daglezi, Piękna Góra, Szwajcaria Północy, Wzniesienie Poetów, Srebrna Góra, Złota Góra, Widok Miasta, Ptasi Krąg*)⁷, niekiedy z odrobiną niezwykłości (np. *Góra Czarownic, Diabelska Góra, Piekielna Góra*⁸, *Góra Gigantów*). Część z podanych przykładów można podejrzewać o pochodzenie niemieckie (*Piękna Góra* – nm. *Schönberg, Srebrna Góra* – nm. *Silberberg, Złota Góra* – nm. *Goldberg*), co nie zmniejsza ich potencjału

⁵ Geograficzna nomenklatura specjalistyczna odnosi się oczywiście nie tylko do gór i wzgórz, ale w ogóle topografii terenu, por. np. z województwa warmińsko-mazurskiego *Niecka Goldapska* ‘region naturalny’, *Pojezierze Beldańskie* ‘region naturalny’, *Nizina Staropruska* ‘nizina’, *Puszcza Nidzicka* ‘las’ (Kondracki 1998), por. także np. nazewnictwo mórz i oceanów (Wolnicz-Pawłowska 2014).

⁶ Przykładem oronimu (a nie regionu naturalnego) w tej grupie nazw są *Wzgórze Mazurskie* ‘wzgórze’, notowane na mapach topograficznych.

⁷ Por. też nazwy różnych innych obiektów, np. *Bursztynowy Książę* ‘łaka z wykopaliskami archeologicznymi’ pow. olsztyński, *Czerwony Kapturek* ‘część lasu’ pow. giżycki, *Droga Pięknych Widoków* ‘droga’ pow. kętrzyński, *Łaka Bajkowych Zwierząt* w Elblągu itp.

⁸ Różne *Czarcie, Piekielne* i *Diabelskie Góry* itp. toponimy są na ogół pochodzenia ludowego, natomiast formy z dopełniaczem: *Góra Czarownic, Góra Gigantów* to chyba twór sztuczny, wykreowany przez urzędników lub turystów.

marketingowego. Przykłady często grupują się w miastach, np. w Olsztynie: *Anielska Góra, Górka Jasia, Wzgórze Bismarcka, Wzgórze Lentza, Wzgórze Świętego Andrzeja*, w Elblągu: *Widok Stagniewski, Widok Miasta* (punkt widokowy), *Widok Ungersa, Widok Wodana, Wzniesienie Kuntza, Wzgórze Trzynastu Sosen*, w Giżycku: *Wzgórze Brunona, Góra Reksia*. Nasuwa się paralela z nowymi nazwami ulic i osiedli, które są tworzone w podobny sposób (por. Rutkiewicz-Hanczewska 2019).

Waler marketingowy ma wiele nazw pamiątkowych. Oprócz wymienionych wyżej por. jeszcze inne, notowane w gminach wiejskich, np. *Kopiec Jagiełły* i *Wzgórze Zwycięstwa* w gm. Grunwald, *Góra Bema, Wzniesienie Wilhelma // Góra Jagiellońska, Góra Maryli, Kurhany Prioma, Polskie Okopy, Szwedzkie Szańce, Zamkowa Góra* i in. Specyficzną warstwę nazewniczą tworzą oronimy o motywacji religijnej, ważne nie tylko dla zwiedzających turystów, ale i dla ruchu pielgrzymkowego, np. *Wzgórze Świętego Wojciecha, Wzgórze Marii, Boża Matka, Jeruzalem, Kalwaria, Oliwna Góra*. Niektóre nazwy powstały zapewne w środowisku samych turystów, np. *Biegun Północny, Dzięki Bogu, Góra Czerwonego Bagna, Góra Słomianego Bagna, Góra Czterech Wiatrów, Następcza Tronu, Prezydent*.

Powyższe nazwy na ogół łatwo oddzielić od oronimów tradycyjnych, motywowanych toponimicznie, rzadziej posesywnie, np. *Biała Góra, Dębowa Górka, Duży Borek, Krzywe Góry, Mogiłki, Okrąglak; Kisiela Góra, Mazuchówka, Popowa Góra*. W tej warstwie sytuowały się oronimy pochodzące od nazw zwierząt, takie jak *Lisie Góry, Kozie Wzgórze*.

5.4. Pod względem budowy w zgromadzonym zbiorze zdecydowanie dominują zestawienia z członem *góra*⁹, *górką, góry, górki*, np. *Anielska Góra, Biała Góra, Błędne Góry, Długa Górka, Góra Biała, Góra Bema* i in. Nazw takich jest 230 na 425 wszystkich oronimów w tym województwie, czyli ok. 54%. Niewykluczone, że na frekwencję tych członów utożsamiających miały wpływ dawne formy niemieckie z elementem *-berg*, chociaż w innych województwach (spoza dawnego zaboru pruskiego) również takie nazwy są bardzo popularne, np. w woj. łódzkim: *Czartowska Góra, Czerwona Góra, Czubata Góra, Dębowa Góra, Diabla Góra* itd., w woj. mazowieckim: *Biała Góra, Góra Sygnałowa, Łysa Góra, Sarnie Góry, Tatarska Góra* itd. Znacznie rzadziej pojawiały się nazwy z elementem *pagórek* (*Pagórki Rogalskie*) i *wzgórze* (*Brzoskwiniowe Wzgórze, Wzgórze Herbowe, Wzgórze Mazurskie, Parleskie Wzgórze*).

⁹ O wyrazie *góra* w polskim zasobie oronimów i o znaczeniu nadrzędnym tego wyrazu w stosunku do innych określeń (*pagórek, wzgórze, pasmo* itp.) por. Zierhofferowa, Zierhoffer 2001: 314.

Jak widać ze współczesnych przykładów, człon utożsamiający może występować zarówno przed, jak i po członie odróżniającym. Jest to reguła w materiałach PRNG i Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych respektuje uzus, nie starając się w procesie standaryzacji ujednotaczyć w tego typu zestawieniach (inaczej niż np. w specjalistycznej terminologii). Człony odróżniające to najczęściej przymiotniki charakteryzujące obiekt (np. *Czarna Góra*, *Góra Dębowa*, *Brzoskwiniowe Wzgórze*), przymiotniki dzierżawcze (np. *Biskupia Góra*) lub odmiejscowe (np. *Wzgórze Dylewskie*, *Dobrzyńskie Góry*). Rzadziej jako człon odróżniający wystąpiły rzeczowniki w dopełniaczu: *Góra Blumkego*, *Góra Czarownic*, *Góra Daglezji*, *Górka Jasia*, *Kisiela Góra*, *Sędzickiego Góra*. Zupełnie wyjątkowo pojawiały się nazwy jednoelementowe, o słabym potencjale identyfikującym: *Górka* 'wzgórze' w powiecie lidzbarskim oraz w powiecie ostródzkim.

5.5. Jak w zbiorze PRNG zachowały się nazwy „odzwierzęce”, czy są one eliminowane z oficjalnych dokumentów jako deprecjonujące, czy nadal służą do identyfikacji obiektów? Wynotowałam 45 obiektów o nazwach „odzwierzęcych”, chociaż niektóre z nich mogą być motywowane nazwiskami, jak *Kulikowa Góra*, *Kurówka*, *Wróbel* itp. Ogółem motywowanych nazw zwierząt było 25 (zob. tabela). W poniższym wykazie W oznacza materiał pochodzący z wywiadu terenowego, M10 – materiał z map topograficznych w skali 1:10 000.

Borsuk // *Borsucza Góra* pow. olecki, W; *Bycza Góra* pow. ostródzki, W; *Czapla Góra* pow. iławski, W; *Gęsia Góra* pow. elbląski i mrągowski (dwa obiekty), W; *Góra Sowia* pow. elbląski, M10; *Jastrzębia* pow. ostródzki, W; *Jastrzębia Góra* pow. nidzicki, M10; *Kocia Góra* pow. bartoszycki, W; pow. elbląski, W; pow. nidzicki, M10; *Kocie Góry* pow. giżycki, W; *Kosiegierki* // *Kociegierki* pow. działdowski, M10 (zapewne zapis zniekształcony); *Kozia Górka* pow. iławski, M10; *Kozie Górki* pow. gołdapski, M10; *Koziniec* pow. szczycieński, W; *Kulikowa Góra* pow. elbląski, W; *Kurówka* pow. lidzbarski, W; *Lisaki* pow. lidzbarski, W; *Lisia Góra* pow. elbląski (dwa obiekty), W; pow. gołdapski, W; pow. kętrzyński, M10; pow. piski, M10; pow. węgorzewski, M10; *Lisia Jama* pow. braniewski, W; *Lisie Jamy* pow. działdowski, M10; *Łabędzia Góra* pow. elbląski, W; *Łosiowa Góra* pow. elbląski (dwa obiekty), W; *Ptasi Krąg* pow. elbląski, W; *Sarnia Góra* pow. elbląski, W; *Sarnie Góry* pow. elbląski, W; *Sarnie Skoki* pow. elbląski, W; *Sokoli Kamień* pow. elbląski, W; *Sójcze Wzgórze* pow. nidzicki, W; *Szczygłowa Góra* pow. węgorzewski, W; *Świniarka* pow. szczycieński, W; *Świński Ostrów* pow. gołdapski, W; *Turza Głowa* pow. braniewski, W; *Wilcza Góra* pow. kętrzyński, W; *Wronia Góra*

pow. bartoszycki, W; *Wróbel* pow. elbląski, W; *Wzgórze Sowie* pow. olsztyński, W; *Żabioch* pow. ostródzki, M 10 (por. ib. uroczysko-dawna miejscowość *Żabioch*).

Na ogółem 45 nazw w powyższym zbiorze 12 pochodzi z map 1: 10 000, pozostałe z wywiadu terenowego, czyli materiałów dostarczonych przez gminy. Tabela poniżej przedstawia porównanie podstaw motywujących oronimy w PRNG oraz w artykule M. Biolik. Podano również liczbę obiektów, których nazwy pochodzą od nazw zwierząt.

Tabela 1. Nazwy wzgórz motywowane nazwami zwierząt w województwie warmińsko-mazurskim (PRNG)

Liczba porządkowa	Podstawy motywujące w PRNG	Liczba przykładów	Podstawy motywujące w artykule M. Biolik	Liczba przykładów
1	Lis	8	Lis	29
2	Kot	5	Koza	11
3	Koza	3	Wilk	4
4	Sarna	3	Wół	4
5	Borsuk	2	Owca	3
6	Gęś	2	Byk	2
7	Jastrząb	2	Kobyła	2
8	Łoś	2	Kot	2
9	Sowa	2	Niedźwiedź	2
10	Świnia	2	Zając	2
11	Byk	1	Borsuk	1
12	Czapla	1	Jeleń	1
13	Kulik	1	Jeź	1
14	Kura	1	Klacz	1
15	Łabędź	1	Krowa	1
16	Ptaka	1	Łoś	1
17	Sokół	1	Mysz	1
18	Sójka	1	Ryba	1
19	Szczygieł	1	Ślimak	1
20	Tur	1	Świnia	1
21	Wilk	1	Tur	1
22	Wrona	1		
23	Wróbel	1		
24	Żaba	1		
25	Kos (?)	1		

Zbiór ludowych nazw wzgórz (Biolik 2001) liczył 72 jednostki, motywowane przez 21 nazw zwierząt, w zbiorze PRNG nazw było znacznie mniej (45), natomiast były one bardziej zróżnicowane (25 podstaw).

Jak wynika z powyższej tabeli, tylko część nazw w PRNG pokrywa się z materiałem przytoczonym przez M. Biolik (łącznie 12): *Borsuk // Borsuczka Góra, Bycza Góra, Kocia Góra, Kocie Góry, Lisaki, Lisia Góra, Łosiowa Góra, Świniarka, Turza Głowa, Wilcza Góra*. Niekiedy paralela nie jest dokładna, np. w PRNG *Kozia Górka*, w materiałach M. Biolik 6 obiektów o nazwie *Kozia Góra*. W tej grupie niektóre nazwy funkcjonują od dawna (np. *Turza Głowa*, jak wspomina w swoim artykule M. Biolik, notowana jest od XIII w.) i mają odpowiedniki niemieckie, np. *Kocia Góra* – nm. *Katzenberg*, *Wilcza Góra* – nm. *Wolfs Berg*, *Lisaki* – nm. *Fuchs Berg*. We współczesnych materiałach (PRNG) brak takich nazw zwierząt hodowlanych (motywujących oronim), jak: *owca, wół, kobyła, klacz, krowa, ryba*¹⁰ oraz zwierząt żyjących dziko: *niedźwiedź, zając, jelen, jeź, mysz, ślimak*. Z kolei w materiałach wyekscerpowanych przez M. Biolik nie wystąpiły nazwy motywujące: *sarna, gęś, jastrząb, sowa, czapla, kulik, kura, łabędź, ptak, sokół, sójka, szczygieł, wrona, wróbel, żaba*.

6. Na podstawie zbadanej, niewielkiej próbki oronimów można zauważyć zmiany w zasobie nazewniczym nazw terenowych. Zmiany te odzwierciedlają zmiany cywilizacyjne. Dawniej nazywano głównie te obiekty, które miały wartość dla rolnika i hodowcy, dziś – dla mieszkańca i turysty. Zwraca uwagę zmniejszanie się zasobu nazw motywowanych nazwami zwierząt hodowlanych, natomiast zanotowałam wzrost liczby oronimów od nazw dziko żyjących ptaków. Prawdopodobnie ma to związek z licznymi rezerwatami ptaków i obszarami ochrony przyrody w województwie warmińsko-mazurskim.

Literatura

- Biolik M. (1987): *Hydronimia dorzecza Pregoty z terenu Polski*. Olsztyn.
Biolik M. (1989): *Zuflüsse zur Ostsee zwischen unterer Weichsel und Pregel (Nazwy wodne dopływów Bałtyku między dolną Wisłą i Pregotą)*. Lief. 5. Stuttgart.
Biolik M. (1993): *Die Namen der stehenden Gewässer im Zuflußgebiet des Pregel und im Einzugsbereich der Zuflüsse zur Ostsee zwischen Pregel und Memel (Nazwy wód stojących dorzecza Pregoty i dopływów Bałtyku między Pregotą a Niemnem)*. Lief. 8. Stuttgart.
Biolik M. (1994): *Mikrotoponimia byłego pow. ostródzkiego*. Olsztyn.
Biolik M. (1996): *Die Namen der fließenden Gewässer im Flußgebiet des Pregel (Nazwy wód płynących dorzecza Pregoty)*. Lief. 11. Stuttgart.

¹⁰ W artykule M. Biolik chodziło o nazwę wzgórza od sąsiednich stawów hodowlanych.

- Biolik M. (1998): *Nazewnictwo obszarów pogranicznych. Pogranicze północno-wschodnie*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Red. E. Rzetelska-Feleszko. Kraków, s. 427–452 (2. wyd. 2005).
- Biolik M. (2001): *Współczesne konotacje semantyczne oronimów motywowanych nazwami zwierząt na Warmii i Mazurach*. [W:] *Toponimia i oronimia*. Red. A. Cieślíkowa i B. Czopek-Kopciuch. Kraków, s. 333–340.
- Biolik M. (2005): *Gewässernamen im Flußgebiet der Narew von der Quelle bis zur Einmündung der Biebrza (Nazwy wodne dorzecza Narwi od źródeł do ujścia Biebrzy)*. Teil I–II. Lief. 19–20. Stuttgart.
- Hrabec S. (1950): *Nazwy geograficzne Huculsczyzny*. Kraków.
- Kacprzak J., Zieliński J. (2017): *Problematyka standaryzacji i wizualizacji danych Państwowego Rejestru Nazw Geograficznych (PRNG)*. „Polish Cartographical Review. Suplement w języku polskim”. T. 2, nr 1, s. 85–92.
- Kondracki J. (1998): *Geografia regionalna Polski*. Warszawa.
- Leyding G. (1959): *Słownik nazw miejscowych okręgu mazurskiego*. Cz. II: *Nazwy fizjograficzne*. Poznań.
- Rózek S. (2001): *Status oronimii w subsystemie toponimicznym i w toponomastyce*. [W:] *Toponimia i oronimia*. Red. A. Cieślíkowa i B. Czopek-Kopciuch. Kraków, s. 231–235.
- Rutkiewicz-Hanczewska M. (2019): *Nazewnictwo powroty w kontekście językowych uniwersaliów. Dawne i współczesne nazwy miejscowe o charakterze internacjonalnym*. „Onomastica” LXIII, s. 31–50.
- Rzetelska-Feleszko E. (red.) (1998): *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Kraków (2. wyd. 2005).
- Rzetelska-Feleszko E. (2002): *Problem szkół onomastycznych w krajach słowiańskich*. [W:] *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria X. *Językoznawstwo*. Warszawa, s. 223–229.
- Schmid W. P. (red.) (1995–2005): *Hydronymia Europaea*. Lief. 1–20. Stuttgart.
- Sławski F. (red.) (1974 i n.): *Słownik prasłowiański*. T. 1 i n. Wrocław.
- Taszycki W. (red.) (1965–1987): *Słownik staropolskich nazw osobowych*. T. I–VI. Malec M. (red.). T. VII. Wrocław.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2005): *Baba w polskiej toponimii*. „Onomastica” L, s. 151–171.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2011): *Onomastyka polska (początki – ludzie – programy ogólnopolskie)*. „Poradnik Językowy” nr 7 (686), s. 5–21.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2014): *Makrotoponimy we współczesnym świecie*. [W:] *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*. Red. A. Gałkowski, R. Gliwa. Łódź, s. 105–115.
- Zierhofferowa Z., Zierhoffer K. (2001): *Apelatyw góra w oronimii oraz uwagi o polskich nazwach gór Europy i świata*. [W:] *Toponimia i oronimia*. Red. A. Cieślíkowa i B. Czopek-Kopciuch. Kraków, s. 313–321.
- Zwoliński P. (red.) (1965): *Hydronymia Wisły*. Cz. I. *Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*. Wrocław.